TYGODNIK BBN

PRZEGLĄD INFORMACJI O BEZPIECZEŃSTWIE NARODOWYM WRAZ Z KOMENTARZEM

Numer 47
19–25 sierpnia 2011 r.

BIURO BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Spis treści

Libia – krytyczny rozwój wydarzeń 3

Konflikt izraelsko-palestyński – ostatnie wydarzenia 3

Priorytety Ministerstwa Obrony Narodowej na najbliższe miesiące 5

Zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce inspirowane wydarzeniami w Norwegii 6

Weto Prezydenta RP do Ustawy o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie podtrzymane przez Sejm 7

Libia – krytyczny rozwój wydarzeń

Od 22 sierpnia 2011 r. libijscy powstańcy kontrolują Trypolis. Przedstawiciele rebelianckich władz poinformowali, że Narodowa Rada Libijska przeniosła się już z Bengazi do stolicy, skąd kontynuuje prace nad odbudową kraju[1]. Muammar Kaddafi i jego synowie zawczasu opuścili swoją siedzibę w kompleksie koszarowym Bab al-Azizija, a podległe im jednostki wojskowe kontynuują walkę.

Zdobycie Trypolisu przez rebeliantów uznać należy za strategiczny przełom w kryzysie libijskim. Nieunikniony teraz upadek reżimu M. Kaddafiego najprawdopodobniej nie będzie jednak równoznaczny z zakończeniem wojny domowej. Zwolennicy dyktatora wciąż kontrolują terytoria między Trypolisem a Bregą, łącznie z rodzinnym miastem M. Kaddafiego Syrtą, a formacje lojalistyczne wycofane ze stolicy zachowały zdolność bojową. Świadczą o tym przeprowadzone przez nie ataki rakietowe na Trypolis i Misratę, również z użyciem balistycznych pocisków rakietowych typu SCUD, a także szturm na zachodnie przedmieścia stolicy.

Coraz większe obawy budzi ponadto niedostatek kontroli Narodowej Rady Libijskiej w Bengazi nad siłami rebelianckimi operującymi w różnych częściach kraju – zwłaszcza nad powstańcami berberyjskimi, którzy zainicjowali marsz na Trypolis i walnie przyczynili się do jego zdobycia. Nie można wykluczyć zbrojnych walk frakcyjnych w łonie ruchu rebelianckiego: zarówno o charakterze politycznym, etnicznym, jak też klanowo-plemiennym. Przedmiotem sporów i rywalizacji – rozwiązywanych także przy użyciu siły – może stać się również kontrola nad polami roponośnymi i infrastrukturą naftową kraju oraz nad zasobami wody pitnej.

Perspektywy stabilizacji sytuacji w Libii w dużym stopniu zależeć będą od ewentualnej decyzji NATO o przedłużeniu upływającego we wrześniu mandatu operacji „*Unified Protector*", której celem jest ochrona ludności cywilnej. Dalszemu opóźnieniu ulec może z kolei uruchomienie wojskowej operacji UE dotyczącej wsparcia humanitarnego w Libii. Decydujące znaczenie w tym przypadku odgrywa nie tylko osiągnięcie poziomu bezpieczeństwa, który umożliwi jej przeprowadzenie, ale również zgłoszenie niezbędnego wniosku przez Biuro Narodów Zjednoczonych do spraw Koordynacji Pomocy Humanitarnej (OCHA).

Konflikt izraelsko-palestyński – ostatnie wydarzenia

8 osób zginęło, a kilkadziesiąt zostało rannych w skoordynowanych zamachach na południu Izraela, przeprowadzonych 18 sierpnia 2011 r.[2]. W wyniku pościgu za sprawcami ataków na granicy egipsko-izraelskiej zginęło 3 egipskich strażników granicznych[3]. Egipt oskarżył o ich śmierć Izrael i ogłosił zamiar – później oficjalnie zdezawuowany – odwołania swego ambasadora z tego kraju[4]. W odpowiedzi na zamachy izraelskie lotnictwo dokonało nalotów na Strefę Gazy, zabijając 15 palestyńskich bojowników – w tym przywódcę organizacji Ludowe

Komitety Oporu, którą Izrael oskarżył o dokonanie zamachu[5]. Naloty potępiła Liga Arabska, a Palestyńczycy rozpoczęli ostrzeliwanie izraelskiego terytorium ze Strefy Gazy. Izraelczycy aresztowali również 120 działaczy Hamasu na Zachodnim Brzegu Jordanu[6]. 22 sierpnia 2011 r. zarówno Izrael, jak i palestyński Ludowy Komitet Obrony ogłosiły, że wstrzymują ostrzeliwanie terytorium przeciwnika[7], a Izrael wydał oświadczenie o ubolewaniu z powodu incydentu z 18 sierpnia[8]. Mimo ostrej retoryki, władze egipskie nie zakwestionowały ważności porozumień gwarantujących pokój z Izraelem, zawartych przez Hosni Mubaraka.

Główni aktorzy konfliktu izraelsko-palestyńskiego nie są zainteresowani jego eskalacją i starają się wygasić jego ogniska.

Mimo nacisków części ministrów izraelski rząd nie zdecydował się na eskalację napięcia na południu kraju. Wpływ na tę decyzję mogła mieć obawa przed międzynarodowym ostracyzmem – sytuacją zapoczątkowaną operacją Płynny Ołów (2008/2009 r.) i rozbudową osiedli na terytoriach okupowanych. Dodatkowe znaczenie może mieć fakt, że system obrony przeciwrakietowej Żelazna Kopuła (*Iron Dome*) nie gwarantuje jak dotąd pełnej ochrony terytorium Izraela. Ponadto, premier Benjamin Netanjahu obawia się pogłębienia dyplomatycznego kryzysu w stosunkach z Egiptem, spowodowanego wydarzeniami na granicy egipsko-izraelskiej.

Za wspomniane ataki odpowiadają niewielkie palestyńskie ugrupowania operujące w i ze Strefy Gazy, np. Palestyński Islamski Dżihad, wspierane militarnie i finansowo przez Iran. W obecnej chwili Hamas nie wydaje się zainteresowany konfliktem z Tel Awiwem na pełną skalę. Jego uwagę przykuwa konflikt wewnętrzny w Syrii – niepewna przyszłość siedziby kierownictwa organizacji w Damaszku. Ponadto, pojawiły się informacje o wstrzymaniu przez Teheran pomocy finansowej dla tej organizacji w reakcji na jej odmowę inicjowania demonstracji poparcia dla syryjskiego prezydenta Baszara Assada.

Wyzwaniem dla sytuacji bezpieczeństwa na południu Izraela jest niedostateczna kontrola egipskich władz nad Półwyspem Synaj, przez który przechodzi coraz większa ilość uzbrojenia nie tylko z Iranu, Syrii czy Sudanu, ale też w coraz większym stopniu z Libii. Synaj stał się ponadto bazą dla beduińskich gangów walczących z władzami w Kairze, a także dżihadystów nastawionych wrogo do Izraela.

Priorytety Ministerstwa Obrony Narodowej na najbliższe miesiące

18 sierpnia 2011 r. minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak poinformował członków sejmowej komisji obrony narodowej o planowanych do końca obecnej kadencji Sejmu działaniach MON.

Minister odniósł się m.in. do konieczności reformy systemu kierowania i dowodzenia, systemu wyższego szkolnictwa wojskowego, przyszłości Narodowych Sił Rezerwowych (NSR) oraz planowanych zakupów uzbrojenia. Wskazał, że najważniejszym zadaniem będzie wdrażanie wniosków płynących z raportu komisji Jerzego Millera. T. Siemoniak zapowiedział przygotowanie planu zaangażowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie, aż do momentu zakończenia misji. W kwestii działań modernizacyjnych minister Siemoniak wskazał na niedostateczne wykonanie budżetu obronnego w pierwszej połowie 2011 r.

Minister obrony zapewnił, że dysponuje poparciem zarówno prezydenta jak i premiera w przeprowadzeniu reform w Siłach Zbrojnych RP[9].

Plany Ministerstwa Obrony Narodowej na najbliższe miesiące, przedstawione na posiedzeniu komisji, korelują z wizją przyszłości Sił Zbrojnych RP, którą nakreślił prezydent Bronisław Komorowski. Wyrażone przez ministra obrony poparcie dla konieczności przeprowadzenia reform w dwóch kluczowych dziedzinach działalności sił zbrojnych: kierowania i dowodzenia oraz szkolenia, w tym wyższego szkolnictwa wojskowego, jest pozytywnym kierunkiem zmian. Determinację ministra obrony w tej dziedzinie potwierdza informacja o wstrzymaniu przeniesienia Dowództwa Wojsk Lądowych do Wrocławia.

Aby wdrożyć wnioski z raportu komisji J. Millera istotne jest rzetelne i skuteczne opracowanie oraz wprowadzenie konkretnych rozwiązań systemowych.

Zapowiedź opracowania planu dalszego zaangażowania PKW w Afganistanie, w tym planów dotyczących redukcji kontyngentu, aż do jego wycofania w 2014 r. jest zgodna z oczekiwaniami prezydenta w tej kwestii. Opracowana mapa drogowa dalszego zaangażowania powinna sygnalizować wolę wypełnienia zobowiązań Polski oraz determinację w tym zakresie.

Jako pozytywny sygnał należy odebrać deklarację o dążeniu do lepszego wydatkowania budżetu obronnego. Wiązać ma się to również z głębszą analizą potrzeb modernizacyjnych i ich optymalizacją pod względem ekonomicznym.

Równie istotną z punktu widzenia obronności kwestią jest przyszłość NSR. W obecnych warunkach pełnienia służby obserwuje się mniejsze niż zakładano zainteresowanie tą formacją. Minister obrony wskazał, że w razie trudności z planowanym naborem należy uatrakcyjnić służbę w NSR. W tym kontekście warto zastanowić się nad zmianą koncepcji NSR i stworzeniem na ich bazie odrębnych formacji z zadaniami głównie lokalnymi – „wojska wojewodów".

Zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce inspirowane wydarzeniami w Norwegii

18 sierpnia 2011 r. policjanci z Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji (CBŚ KGP) zatrzymali 17-letniego mieszkańca Płocka, który podczas dyskusji na jednym z portali internetowych napisał, że ma zamiar dokonać zamachu w Warszawie. W swoich wypowiedziach odwoływał się do wydarzeń, z 22 lipca 2011 r. w Norwegii, pisząc, że „jest jak Breivik", a jego wypowiedzi „to nie żarty". Na wpisy nastolatka zareagował mieszkający w Niemczech Polak, który poinformował o groźbach niemiecką policję. Biuro Interpolu w Wiesbaden przekazało informację polskiemu CBŚ KGP. Polscy policjanci ustalili adres IP komputera użytkownika i zatrzymali go. Według policji, w domu zatrzymanego nie znaleziono dowodów wskazujących, że przygotowywał się do przeprowadzenia zamachu. Z zeznań siedemnastolatka wynika, że nie zdawał on sobie sprawy z tego, że jego groźby mogą zostać potraktowane poważnie[10].

Wydarzenia w Płocku wskazują, że mimo zagrożenia terroryzmem na świecie oraz udziału RP w koalicji antyterrorystycznej, polskie społeczeństwo nie jest w pełni świadome wagi i charakteru tego zjawiska. Profilaktyka antyterrorystyczna odgrywa ogromną rolę w prewencji tego zagrożenia. Wiąże się to z potrzebą przekazywania społeczeństwu wiedzy o tym, jak należy się zachować w sytuacjach zagrożenia, a także jak reagować na sygnały o nich.

Poważnym i szczególnie istotnym aspektem profilaktyki antyterrorystycznej – z punktu widzenia zagrożenia, jakie terroryzm stanowi dla stabilności wewnętrznej państwa – jest edukacja społeczeństwa w zakresie konsekwencji tego zjawiska. Uświadamianie obywatelom, że strach oraz destabilizacja wewnętrzna są zarówno elementami, jak i skutkami terroryzmu, jest istotnym elementem niwelowania zagrożenia terrorystycznego.

Społeczeństwu musi być przekazywana wiedza o niedopuszczalności popularyzowania retoryki terrorystycznej oraz odwoływania się do przemocy jako części życia i dyskursu społecznego. Należy podkreślać, że również działania werbalne mogą być uznane za przestępstwa zagrożone karą.

Inwestowanie w edukację w tym zakresie powinno być istotnym elementem polskiej polityki antyterrorystycznej, podobnie jak tworzenie stosownych mechanizmów komunikacji społecznej w tym obszarze. Brak polityki medialnej regulującej przekazywanie takich treści obywatelom może skutkować w perspektywie krótkoterminowej powtarzaniem tego rodzaju nieodpowiedzialnych wybryków. W długiej perspektywie może jednak – w sytuacji wzrostu bezpośredniego zagrożenia atakami terrorystycznymi na terytorium Polski – wpływać na obniżenie efektywności polskiego systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego.

Weto Prezydenta RP do Ustawy o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie podtrzymane przez Sejm

19 sierpnia 2011 r., w trakcie 98. plenarnego posiedzenia Sejmu, odbyła się debata nad sprawozdaniem komisji edukacji, nauki i młodzieży oraz komisji obrony narodowej na temat wniosku Prezydenta RP o ponowne rozpatrzenie ustawy z 25 lutego 2011 r. o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie. Obszerne uzasadnienie wniosku prezydenta Bronisława Komorowskiego przedstawił posłom szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Stanisław Koziej, argumentując, że ustawa ta w istocie utrwala i promuje niekorzystne rozproszenie potencjału edukacji wojskowej. Pomimo odmiennego stanowiska obu komisji, Sejm w głosowaniu zadecydował o odrzuceniu ustawy, podtrzymując tym samym weto prezydenta.

Szkolnictwo wojskowe jest jednym z kluczowych obszarów funkcjonowania sił zbrojnych. Dlatego ważne jest, aby kierunki jego transformacji odpowiadały współczesnym potrzebom. Wobec zmniejszania liczebności sił zbrojnych i ich konsolidacji, należy również reformować w tym kierunku szkolnictwo wojskowe. Istotą tej reformy powinno być skupienie wysiłku dydaktycznego w ramach jednej lub dwóch uczelni wojskowych, a nie tworzenie ryzyka powstania nowych szkół wyższych w praktyce koncentrujących się bardziej na rynku cywilnym niż na nauce rzetelnego rzemiosła wojskowego.

Przyjmując weto, Sejm zaaprobował proponowany przez prezydenta kierunek przyszłej reformy szkolnictwa wojskowego dostosowanego do potrzeb przekształcającej się i profesjonalizującej się armii. Co ważne, do konieczności przeprowadzenia takiej reformy przekonany jest również minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak, czemu dał wyraz na spotkaniu z prezydentem, z udziałem szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz szefa Sztabu Generalnego WP gen. Mieczysława Cieniucha.

NAJNOWSZE PUBLIKACJE DOSTĘPNE NA STRONIE WWW.BBN.GOV.PL

- Analiza BBN: „Perspektywy rozwoju sytuacji w Libii”

Przypisy:

[1] USA Today, 25 sierpnia 2011 r.
[2] Washington Times, 18 sierpnia 2011 r.
[3] New York Times, 21 sierpnia 2011 r.
[4] New York Times, 22 sierpnia 2011 r.
[5] PAP, 21 sierpnia 2011 r.
[6] IAR, 21 sierpnia 2011 r.
[7] IAR, 22 sierpnia 2011 r.
[8] New York Times, 22 sierpnia 2011 r.
[9] Onet.pl, 18 sierpnia 2011 r.; Gazeta.pl, 18 sierpnia 2011 r.
[10] Gazeta.pl Płock, 19 sierpnia 2011 r.

Kolegium redakcyjne: Zdzisław Lachowski (przewodniczący), Marek Ajnenkiel, Łukasz Kulesa, Krzysztof Liedel, Jarosław Padzik, Paweł Pietrzak

Redaktor naczelny: Zdzisław Lachowski
Redaktor prowadzący: Marek Ajnenkiel
Redaktorzy: Michał Grzelak, Katarzyna Przybyła

Komentarze opracowali:
Aleksandra Dzisiów-Szuszczykiewicz
Tomasz Otłowski
Jarosław Padzik
Paulina Piasecka
Jakub Przybyłowski